

(Corriere Dello Sport - R.Maida) Nie zatrzymacie ich. Lub być może tak, jeśli nie chcecie, żeby odlecieli. Młodzi, którzy wygrywają wszystko, pytają o drogę do Romy. Wewnątrz coś byłoby możliwe. Na zewnątrz w przypadku konieczności. Po skompletowaniu hat-tricka dominatorzy świata Primavera przygotowują się do dorosłości z wieloma historiami i wieloma różnymi ambicjami, które zostaną omówione z kierownictwem.

Interesy - Najbliżej Serie A są **Riccardo Marchizza**, obrońca strzelający karne i **Marco Tumminello**, strzelec zespołu, który zamierza przedłużyć kontrakt z Romą. Nie tylko dlatego, że zasmakowali pierwszej drużyny, jeden w Lidze Europy ze Spallem, drugi w Serie A z Garcia, ale również dlatego, że chciała ich Atalanta, aby scementować relacje przyjaźni, które narodziły się przy okazji negocjacji, które doprowadzą Francka Kessiego do Trigorii. Obydwaj urodzili się w 1998 roku i pokazali profil techniczny i charakter do gry w profesjonalnym futbolu. Mogą jednak odczuć skok, jak zdarzyło się ze świetnym D'Urso, który nie zaaklimatyzował się w Serie B, po tym jak został wybrany najlepszym graczem mistrzowskiej Primavera w poprzednim sezonie: dorastanie w Romie i potem wystawienie się na próbę w mniejszych klubach jest testem dojrzałości, którego nie wszystkim jest łatwo zdać za pierwszym razem.

Weterani - Spróbują tego dokonać po roku gry w roli "starszych", jeszcze wśród młodych, również gracze z rocznika 1997: kapitan **Eros De Santis**, prawy obrońca i środkowy napastnik, **Edoardo Soleri**, a także lewonożny Chorwat, **Silvio Anovic**, który rozwiązał problemy kontraktu z klubem i zostanie umieszczony w którymś z zaprzyjaźnionych zespołów. De Santis podoba się Entelli i Ascoli, z kolei Solerim interesują się Piacenza, Cesena i Carpi. Wśród 20-latków, oddzielną sytuację przeżywa **Abdullahi Nura**, nigeryjski boczny obrońca, który według definicji Spallettiego "biega niczym wiatr". Ma za sobą kontuzję podobną do tej, która rozbiła kolano Ibrahimovica. Przez różne problemy stracił półtora roku, dlatego musi znaleźć zespół, który pozwoli mu na regularną grę. Gdyby nie napotkał na choroby i urazy, zadebiutowałby już w Serie A i być może wszedłby stabilnie w rotację Spallettiego.

Młodzi - Również bramkarz **Lorenzo Crisanto**, z rocznika 1998, szuka klubu, który zaoferuje mu miejsce w pierwszym składzie. W styczniu oceniała go Latina, która może po niego wrócić, ze względu na prawdopodobne pozostanie w Lega Pro. Latina, razem z Ceseną, obserwuje też senegalską strzałę, **Kebę Colyego**, który znajduje się wśród niespodzianek tego sezonu. Argentyński środkowy obrońca, **Nani**, zarejestrowany kilka miesięcy temu, ma wielu wielbicieli w niższych ligach (nie gardzi nim też Spalletti), z kolei środkowy pomocnik, **Bordin**, jest świadomy zalotów dwóch ważnych klubów: Verony i Pescary. Do Serie B mogą pójść też środkowy pomocnik **Spinozzi** i obrońca **Ciavattini**. Dalej są młodzieńcy z rocznika 1999, którzy są prawdopodobnie największą dumą tego sezonu dla Alberto De Rossiego: lewy obrońca **Luca Pellegrini**, który znalazł się już w stajni Mino Raioli, znalazł się w kręgu zainteresowań różnych zespołów angielskich. Wybrany osobiście przez Bruno Contiego, który wziął go z Tor Tre Teste, ustalił niesamowita serię

zwycięstw, wygrywając po kolei trzy młodzieżowe mistrzostwa, od Giovanissimi do Primavera przez zespół Allievi. Jego przyszłość, biorąc pod uwagę międzynarodowy urok i kontrakt wygasający w 2018 roku, stoi mocno pod znakiem zapytania. Kolejnym diamentem jest środkowy pomocnik, **Davide Fratteti**, najmłodszy w pierwszej jedenastce Alberto De Rossiego, będąc wciąż nieletnim: urodził się we wrześniu 1999 roku. Wyrwany z Lazio w wieku zaledwie 14 lat, środkowy jakościowy pomocnik, bohater również młodzieżowych reprezentacji. Biorąc pod uwagę wiek, może zostać na kolejny sezon jako lider Primavera, gdyż "*moim celem jest debiut w pierwszym zespole Romy*". Podoba się jednak bardzo Sampie i Empoli.

Autor: abruzzo